

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 3 czerwca 2015 roku powodowie J. i M. małżonkowie G. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz każdego z nich kwoty po 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią ich syna S. G., wraz z ustawowymi odsetkami od 5 marca 2012 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

(pozew k. 2 – 7)

W odpowiedzi na pozew złożonej 28 lipca 2015 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniósł, że roszczenia powodów zostały zaspokojone w toku postępowania likwidacyjnego, a dalej idące żądania są wygórowane.

(odpowiedź na pozew k. 69 – 72)

Pismem złożonym 15 października 2015 roku powodowie wnieśli o zasądzenie na rzecz każdego z nich kwot po 50.000 zł tytułem znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej po śmierci syna, wraz z ustawowymi odsetkami od 14 marca 2012 roku.

(pismo k. 82 – 85)

Na poprzedzającej wyrokowanie rozprawie z 6 marca 2017 roku powodowie podtrzymali swe dotychczasowe stanowisko procesowe. Pozwany nie stawiał się, prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy.

(protokół k. 245, zapis CD 00:32:25 – 00:41:26)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 czerwca 2011 roku w miejscowości C. doszło do zderzenia samochodu ciężarowego marki R. (...) wraz z naczepą, kierowanego przez T. B. z kierowanym przez Z. W. pojazdem typu bus marki V., w którym znajdowało się szesnaścioro pasażerów, w tym syn powodów – S. G.. W wyniku tego wypadku syn powodów zmarł. T. B. został oskarżony o popełnienie przestępstwa wypełniającego znamiona art. 173 § 4 k.k. w zw. z art. 173 § 2 k.k. w zb. z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Postępowanie karne w tej sprawie toczy się przed Sądem Okręgowym w Łodzi za sygn. XVIII K 70/12. W dacie zdarzenia zarówno posiadacz samochodu ciężarowego marki R. (...), jak i busa byli objęci ochroną ubezpieczeniową w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

(okoliczności bezsporne)

W chwili śmierci S. G. miał 29 lat. Był kawalerem, pozostawał w nieformalnym związku z A. Ś., z którego miał córkę J. G. (1). Był najmłodszym dzieckiem powodów i z tej przyczyny od dziecka stanowił „oczko” w głowie rodziców. Na mocy umowy darowizny z 6 maja 2009 roku powód M. G. podarował synowi nieruchomości rolną, położoną we wsi Ż., w gminie B., o powierzchni 2,99 ha, zabudowaną domem mieszkalnym. Nieruchomość ta stanowiła jego jedyny wartościowy składnik majątku. W zamian za przedmiot darowizny, S. G. ustanowił na rzecz rodziców nieodpłatną, dożywotnią, osobistą służebność polegającą na korzystaniu przez nich z dwóch pokoi i kuchni na pierwszej kondygnacji, z zachodniego pokoju na piętrze budynku mieszkalnego, wspólnie z powodami łazienki, ubikacji, kotłowni, strychu, garażu oraz wszelkich instalacji i ciągów komunikacyjnych w budynku mieszkalnym oraz użytkowanie 0,20 ha gruntu w miejscu wybranym przez powodów. Najmłodszy syn powodów ukończył szkołę zawodową i technikum samochodowe. J. i M. małżonkowie G. wiąźali z najmłodszym synem swoje nadzieje na przyszłość. Od dziecka S. G. lubił pomagać rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa, wykonywał w nim drobne prace rolnicze. Liczyli na to, że ich najmłodszy syn przejmie prowadzenie gospodarstwa rolnego i zapewni swoim rodzicom utrzymanie. Do chwili swej śmierci S. G. zajmował się gospodarstwem rolnym podarowanym mu przez rodziców,

prowadząc tam hodowlę wiśni, porzeczek i truskawek. Zmarły myślał o rozwinięciu tej działalności, ponadto planował zakup maszyn rolniczych, kupienie dodatkowej ziemi i zmodernizowanie kanalizacji. Na ten cel chciał pozyskać środki pieniężne z funduszy unijnych. Po przeniesieniu na zmarłego własności gospodarstwa rolnego, powodowie pomagali mu w jego prowadzeniu. Oprócz pracy w gospodarstwie, zmarły pracował jako ochroniarz koło W. oraz na dyskotecę, a ponadto raz w tygodniu na giełdzie sprzedawał bilety. Pod jego nieobecność spowodowaną pozarolniczą aktywnością zawodową, J. i M. małżonkowie G. wykonywali drobne prace ręczne na roli. Prace mechaniczne: opryski i oranie wykonywał S. G.. Zmarły dbał o rozwój upraw. Do zbioru owoców zatrudniał osoby trzecie. Zebrane owoce sprzedawał w skupie w B., ani on ani powodowie nie prowadzili sprzedaży detalicznej. Powodowie utrzymywali się ze środków pieniężnych uzyskanych przez syna ze sprzedaży płodów rolnych.

Śmierć S. G. pociągnęła za sobą zmiany w sytuacji osobistej i materialnej powodów. Jedyłą spadkobierczynią zmarłego była jego małoletnia córka J., która nabyła spadek z dobrodziejstwem inwentarza. Po śmierci syna S., stosunki między powodami a matką ich wnuczki nie układały się prawidłowo. A. Ś. razem z córką początkowo mieszkała razem z powodami w miejscowości Ż., lecz korzystanie z domu oraz z gospodarstwa rolnego stanowiło zarzewie konfliktów. A. Ś. chciała sprzedać nieruchomość, a za uzyskane ze sprzedaży pieniądze kupić sobie i dziecku mieszkanie. Powodowie sprzeciwili się dokonaniu tej transakcji. Postępowanie sądowe wszczęte przez A. Ś. w celu realizacji jej zamierzeń sprzedania gospodarstwa rolnego zakończyło się dla niej niekorzystnie. Kobieta zamontowała zamki we wszystkich pozostałych pomieszczeniach, które w umowie darowizny z 2009 roku nie zostały objęte służebnością osobistą ustanowioną przez zmarłego na rzecz powodów. Wśród tych pomieszczeń są również te, które S. G. zajmował za życia. J. i M. małżonkowie G. zmuszeni są ogrzewać całą nieruchomość, w tym także te pomieszczenia, z których możliwości korzystania zostali pozbawieni przez A. Ś.. Nie mają możliwości odcięcia do tych pomieszczeń węża ogrzewania. Obecnie A. Ś. wraz z małoletnią J. G. (1) nie mieszka już w Ż.. Powodowie mają uniemożliwiony kontakt z wnuczką. J. G. (2) występowała do sądu rodzinnego o uregulowanie kontaktów, lecz nie stać ją na ponoszenie kosztów wynagrodzenia kuratora mającego uczestniczyć w tych spotkaniach.

Nieporozumienia między powodami a matką ich wnuczki dotyczyły również sposobu korzystania i zarządzania gospodarstwem rolnym. A. Ś. zaniedbała obowiązki w zakresie pielęgnacji upraw. Z powodu braku oprysków część drzew wiśniowych uległa zniszczeniu. Z powodu braku nawożenia częściowej degradacji uległy również pozostałe uprawy. A. Ś. zabroniła powodom wejścia na teren sadu, więc nie mogli oprysków zrobić samodzielnie. Poprzez brak sposobności korzystania przez J. i M. małżonków G. z gospodarstwa rolnego, nie mają oni możliwości uzyskiwania źródeł dochodu dla siebie.

(umowa darowizny k. 50 – 53; kserokopia notarialnego aktu poświadczenia dziedziczenia k. 63 – 65; zdjęcia k. 94; zeznania świadka H. D. k. 96 – 98, zapis CD 00:11:35 – 00:32:29; zeznania świadka A. S. k. 98 – 99, zapis CD 00:33:21 – 00:50:37; przesłuchanie powódki w charakterze strony k. 245, zapis CD 00:13:29 – 00:26:43; przesłuchanie powoda w charakterze strony k. 245, zapis CD 00:28:06 – 00:32:24)

Uprawy sadownicze prowadzone w gospodarstwie rolnym należącym do zmarłego S. G. do czasu zaniechania pielęgnacji prowadzone były w sposób właściwy, na odpowiednim poziomie agrotechnicznym. P. uprawiane są w III i IV klasie bonitacyjnej gleby. Gleba jest głęboka, o poziomie wody gruntowej sprzyjającej uprawie wiśni, czarnej porzeczek i truskawek. Okoliczne sąsiednie pola również są uprawiane w ten sposób. Rzędy drzew i krzewów zostały wytyczone równo, plantacja truskawek również została założona prawidłowo – rozstaw porzeczek wynosi 3,80 metra, rzędy obsadzone są gęsto, rozstaw wiśni wynosi 4 metry, zaś truskawek – 1,3 metra przy pełnym nasadzeniu. Obecnie plantacje truskawek nadają się do rekultywacji, zaś w sadzie wiśniowym widoczne jest zamieranie drzew oraz choroby kory spowodowane brakiem ochrony chemicznej. Lepsza sytuacja panuje na plantacji porzeczek, gdzie stan krzewów jest dobry. Wszystkie uprawy są przerośnięte chwastem, co wskazuje na brak ich pielęgnacji.

W okresie wegetacji prowadzone było pełne nawożenie, odchwaszczanie herbicydowe i ręczne oraz ochrona chemiczna. P. przed posadzeniem drzew i krzewów zostały odchwaszczone i odpowiednio uprawione. Sadzonki truskawek zostały pobrane z plantacji wcześniejszych (rozłogów) i przygotowane samodzielnie przez powodów. Sadzonki porzeczek powodowie wykopali z tzw. sadzonek zdrewniałych. Drzewka wiśni zostały zaś zakupione na

targowisku. P. zostały obsadzone truskawką odmiany (...), czarną porzeczką typu (...) i wiśnią rodzaju (...). Zbiory wiśni i truskawek dokonywano w sposób ręczny, natomiast czarną porzeczkę zbierano maszynowo. Zaniedbane gospodarstwo i uprawy można skutecznie odnowić, aby stały się ponownie obiektami przynoszącymi zyski.

Rentowność gospodarstwa rolnego wynosi – w wypadku sprzedaży zebranych owoców do skupu owoców w B. – 70,558 %, zaś w wypadku sprzedaży zebranych owoców po średnich cenach sprzedaży według Głównego Urzędu Statystycznego – 68,997 %. Możliwy do osiągnięcia zysk w perspektywie 5 lat przy uwzględnieniu sprzedaży zebranych owoców po średnich cenach sprzedaży według Głównego Urzędu Statystycznego wynosi 139.326,35 zł, zaś potencjalny zysk do osiągnięcia w pięcioletniej perspektywie przy uwzględnieniu cen obowiązujących w punkcie skupu owoców w B., w którym za życia S. G. następowała sprzedaż owoców wynosi 140.104,70 zł.

(pisemna opinia biegłego z zakresu wyceny zasobów przyrodniczych k. 112 – 139; pisemna opinia uzupełniająca biegłego z zakresu wyceny zasobów przyrodniczych k. 169 – 178)

Nagła śmierć syna S. była dla obojga powodów ogromnym zaskoczeniem i dużym szokiem. Ich przeżycia emocjonalne były bardzo nasilone, a reakcja żałoby nie przebiegała w sposób typowy. Nie potrafili i nadal nie potrafią pogodzić się ze śmiercią najmłodszego dziecka. Oprócz naturalnych w takiej sytuacji reakcji związanych z żałobą, takich jak: smutek, żal, rozpacz, przygnębienie i dezorganizacja w życiu codziennym, wystąpiły także zaburzenia psychiczne pod postacią zaburzeń adaptacyjnych (depresyjnych). Z tej przyczyny J. G. (2) podjęła leczenie psychiatryczne – od 3 sierpnia 2011 roku znajduje się pod opieką (...) w B.. M. G. okresowo zażywa zaś leki uspokajające. Po śmierci syna S. obniżeniu uległa aktywność towarzyska obojga powodów. Ograniczyli swoje kontakty rodzinne, nie uczestniczą we wspólnych świętach, kontaktują się głównie z mieszkającą w pobliżu córką A. S. i jej rodziną. W ten sposób powodowie podtrzymują swoje cierpienie, a ich rany emocjonalne nie mogą się zabiżnić. Okres żałoby nie zakończył się, lecz uległ utrwaleniu. Nieżyjący syn nadal jest obecny w ich życiu. Powodowie często odwiedzają jego grób, myślą o nim i go wspominają. Nie potrafią zaadaptować się do swojej nowej sytuacji życiowej.

U J. i M. małżonków G. żałoba ostra przeszła w formę żałoby zintegrowanej. Powodowie nie cieszą się życiem w takim stopniu, jak wcześniej. Łatwiej pojawia się u nich zniechęcenie i tendencja do unikania spotkań towarzyskich. Powodowie mają obojętny stosunek do przyszłości, nie posiadają planów z nią związanych. Wszystkie ich plany i oczekiwania zostały zniweczone przez śmierć S. G..

Stan psychiczny powodów spowodowany został przede wszystkim tragiczną śmiercią syna, ale na ich aktualną kondycję psychiczną ma wpływ również zaistniała sytuacja życiowa, zarówno w aspekcie materialnym, jak i emocjonalnym. Oboje powodowie nie posiadają już żadnego majątku, zostali zmuszeni do pasywnej obserwacji, jak marnieje dorobek ich życia i dotychczasowe źródło utrzymania – nie mogą bowiem uprawiać gospodarstwa, które przekazali najmłodszemu synowi, którego obecnym dysponentem jest partnerka życiowa ich syna, z którą nie mają kontaktu i która uniemożliwia im kontakt z wnuczką. Ponadto muszą oni utrzymywać dom, w którym mieszkają, chociaż nie stanowi on już przedmiotu ich własności. Te dodatkowe okoliczności wpływają ujemnie na ich stan psychiczny. W dalszym ciągu u obojga powodów utrzymują się zaburzenia depresyjne. Choć są one mniej nasilone, niż kilka lat temu, to nadal J. i M. małżonkowie G. wymagają leczenia psychiatrycznego i wsparcia psychologicznego. Uszczerbek na zdrowiu, jaki ponieśli powodowie z powodu śmierci ich syna S. wynosi 5 %.

(dokumentacja lekarska k. 32 – 42; opinia sądowo – psychologiczna k. 190 – 198; opinia sądowo – psychiatryczna k. 217 – 227; ustna opinia uzupełniająca biegłego psychiatry k. 245, zapis CD 00:05:03 – 00:08:18; zeznania świadka H. D. k. 97 – 98, zapis CD 00:24:40 – 00:32:29; zeznania świadka A. S. k. 98 – 99, zapis CD 00:44:08 – 00:50:37)

Pismem z 3 lutego 2012 roku powodowie zgłosili pozwanemu swoją szkodę, domagając się przyznania na rzecz każdego z nich kwoty po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci ich syna oraz kwoty po 100.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci syna. Zgłoszenie szkody pozwany zakład ubezpieczeń otrzymał 13 lutego 2012 roku. Pismem z 26 marca 2012 roku pozwany przyznał i wypłacił na rzecz każdego

z powodów kwotę po 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz po 15.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci syna.

(pismo w sprawie przyznanych świadczeń k. 70; zgłoszenie szkody k. 82 – 85; potwierdzenie wpłynięcia zgłoszenia szkody k. 148 załączonych akt likwidacji szkody (...))

Powódka J. G. (2) w chwili śmierci syna miała 53 lata. Obecnie ma 59 lat. Zatrudniona jest w sortowni owoców. Powód M. G. w chwili śmierci syna miał 55 lat. Obecnie ma 60 lat. Od 16 maja 2013 roku zarejestrowany jest w Powiatowym Urzędzie Pracy w R. jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Aktualnie pracuje dorywczo jako pomocnik murarza do 10 godzin dziennie. M. G. choruje na nadciśnienie tętnicze. W 2014 roku rozpoznano u niego zwłóknienia w obrębie prawego płuca oraz przewlekłą obturacyjną chorobę płuc.

(zaświadczenie z PUP k. 19; dokumentacja lekarska k. 43 – 49; przesłuchanie powódki w charakterze strony k. 245, zapis CD 00:13:29 – 00:26:43; przesłuchanie powoda w charakterze strony k. 245, zapis CD 00:28:06 – 00:32:24)

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił na podstawie: dokumentów złożonych do akt sprawy oraz znajdujących się w załączonych aktach likwidacji szkody, opinii biegłych, zeznań świadków oraz dowodu z przesłuchania powodów w charakterze stron. Złożone do akt sprawy dowody z dokumentów nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Zeznanie świadków: H. D. i A. S. oraz powodów są wiarygodne, spójne, konsekwentne, pozostają we wzajemnej korelacji.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również na wydanych w sprawie opiniach biegłych, uznając je za rzetelną podstawę do dokonania ustaleń w przedmiotowej sprawie. Mimo że dowód z opinii biegłego, tak jak każdy inny, podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., to jednakże sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych. W konsekwencji odwołanie się przez sąd dokonujący oceny dowodu z opinii biegłego, do takich kryteriów jak: zgodności opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także poziomu wiedzy biegłego, stanowi wystarczające i należyte odniesienie się do wiarygodności dowodu z opinii biegłego sądowego (por. wyrok SN z 7 listopada 2000 roku, I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64; wyrok SN z 15 listopada 2002 roku, V CKN 1354/00, niepubl. czy wyrok SN z 7 kwietnia 2005 roku, II CK 572/04, niepubl.).

Wydane w sprawie opinie są spójne, logiczne, uwzględniają wszystkie okoliczności sprawy. Opinie te w sposób kompleksowy i pełny ustosunkowywały się do określonej tezy dowodowej. Tok rozumowania przedstawiony przez biegłych należy uznać za skrupulatny i logiczny, zaś wnioski za przekonujące i zrozumiałe. Opinie te po ich uzupełnieniu nie były kwestionowane przez strony. Sąd w rezultacie podzielił wnioski wszystkich opinii i uczynił je podstawą swych ustaleń.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo zasadne.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta z T. B. jako sprawcą wypadku z 15 czerwca 2011 roku oraz przepis art. 822 § 1 k.c. – w brzmieniu obowiązującym w dacie wypadku - zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny, gdyż jej powstanie i rozmiar zależą od istnienia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody oraz rozmiaru tej odpowiedzialności. Istnienie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub osoby kierującej pojazdem determinuje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń.

Zgodnie z dyspozycją art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm., przywoływana w dalszej części uzasadnienia jako: u.u.o.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 u.u.o.).

Stosownie do art. 822 § 4 k.c. w zw. z art. 19 ust. 1 u.u.o., uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej.

Pozwany nie kwestionował zasad swojej odpowiedzialności, a jedynie wysokość dochodzonego roszczenia, wskazując, że roszczenia powodów zostały zaspokojone w toku postępowania likwidacyjnego, a dalej idące żądania są wygórowane. Ponośi on w stosunku do powodów odpowiedzialność za szkody wyrządzone w wyniku wypadku z 15 czerwca 2011 roku, co przyznał uznając częściowo ich roszczenia, jednak nie dokonując ostatecznie wypłaty świadczeń z tego tytułu w pełnej wysokości.

Podstawę prawną żądań strony powodowej stanowi art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym są może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zakresem zadośćuczynienia na podstawie wymienionego przepisu objęty jest uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień psychicznych i obejmuje ono cierpienia już doznane, jak i te które wystąpią w przyszłości. Ma ono więc charakter całościowy. Regulacja kodeksowa nie wskazuje żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Ma ono przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Do okoliczności mających wpływ na rozmiar szkody orzecznictwo zalicza: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wreszcie wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia. Relewantne są również takie czynniki, jak: rola w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą i stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości a także zdolność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 8 maja 2015 roku, I ACa 1655/14, nie publ. i powoływane tam orzecznictwo).

Silne więzi między zmarłym S. G. a powodami sprawił, że funkcjonowali oni w warunkach emocjonalnej homeostazy rodzinnej. Śmierć mężczyzny spowodowała wyraźne jej naruszenie. U powodów wystąpiły zaburzenia adaptacyjne - pogorszyło się ich funkcjonowanie codzienne i aktywność życiowa. J. G. (2) korzystała z leczenia psychiatrycznego, zaś M. G. w razie konieczności zażywał i zażywa w dalszym ciągu leki uspokajające. Nagła śmierć ich najmłodszego syna była dla powodów znacznym czynnikiem urazowym z punktu widzenia ich zdrowia psychicznego.

Śmierć dziecka jest jedną z najbardziej traumatycznych sytuacji destabilizujących sferę emocjonalną każdego człowieka. Sytuacja taka zaistniała również po stronie powodów J. i M. małżonków G.. Stracili oni radość życia, stali się apatyczni, zamknęli się w sobie, znacznemu obniżeniu uległo ich funkcjonowanie społeczne. Brak kontaktu z synem S. spowodował u nich uczucie pustki. Utrata dziecka spowodowała wystąpienie u obojga powodów zaburzeń adaptacyjnych o obrazie depresyjnym oraz trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym wynoszącego w wypadku każdego z nich 5 %. Zaburzenia adaptacyjne u obojga powodów nie ustały, ich funkcjonowanie społeczne i aktywność życiowa nie unormowały się w sposób prawidłowy. J. i M. małżonkowie G. wciąż nie potrafili zaadaptować się do swojej nowej sytuacji życiowej. Fizjologiczna reakcja żałoby przeszła u obojga w formę zintegrowaną. Powodowie nie

cieszą się życiem w takim stopniu, jak wcześniej. Łatwiej pojawia się u nich zniechęcenie i tendencja do wycofania społecznego. Mają obojętny stosunek do przyszłości, nie posiadają planów z nią związanych.

Sąd dostrzegł jednak, że po pogrzebie kondycja psychiczna obojga powodów poprawiła się, choć wprawdzie nie na tyle, bo mogli oni funkcjonować tak, jak sprzed traumatycznego zdarzenia. Podjęte leczenie psychiatryczne okazało się pomocne i skuteczne – dzięki niemu powodowie mogli w sposób zadowalający pełnić role życiowe. Obecnie u obojga z nich utrzymują się cierpienia związane z utratą najmłodszego dziecka, ich natężenie - jak wynika z opinii sądowno – psychologicznej - jest łagodne. Nadto na skutek śmierci swojego syna, powodowie nie stali się zupełnie samotni, bez rodziny. Mogli liczyć na wsparcie między innymi ze strony swoich pozostałych dzieci. Poprzez pielęgnację relacji z pozostałymi członkami rodziny, J. i M. małżonkowie G. mogli po części zrekompensować stratę wynikłą z przedwczesnego odejścia S. G..

Wobec powyższego Sąd uznał, iż odpowiednią sumą zadośćuczynienia dla obojga z nich będzie kwota 80.000 zł. Uwzględniając wypłaconą już przez pozwanego w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego kwotę 30.000 zł dla każdego z powodów, Sąd zasądził dodatkowo kwotę 50.000 zł na rzecz każdego z powodów, oddalając dalej idące powództwo jako bezzasadne.

Podstawę prawną roszczenia powodów o zasądzenie stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji ich życiowej w związku ze śmiercią S. G. stanowi przepis art. 446 § 3 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Szkoda ta wyraża się w ogólnym, znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Powoduje ono nie tylko uszczerbek w aktualnej sytuacji materialnej, ale również w możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości i w ograniczeniu planów życiowych. Ocena czy żądanie jest uzasadnione wymaga ustalenia, jaka była sytuacja życiowa rodziny zmarłego przed wypadkiem oraz czy i o ile uległa ona pogorszeniu na skutek jego śmierci.

Pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. nie można sprowadzać do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego. Szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu są często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia. Nierzadko wynikają z obniżenia aktywności życiowej i ujemnego wpływu śmierci osoby bliskiej na psychikę i stan somatyczny, co niekiedy przejawia się w konkretnej chorobie. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. zależy zatem od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym, a także zmian w sferze dóbr niematerialnych uprawnionego wywołanych przez śmierć osoby bliskiej, już istniejących oraz dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Jego ocena powinna być oparta na szczegółowej analizie sytuacji osoby uprawnionej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jej warunki i trudności życiowe, stan zdrowia (w tym jego ewentualne pogorszenie wywołane śmiercią osoby najbliższej) wiek oraz stosunki rodzinne i majątkowe.

Prawidłowa wykładnia pojęcia „stosownego odszkodowania” powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także realną wartość ekonomiczną. Musi ono wyrażać się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego. Odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy „stosownym”, tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Dyspozycja tego przepisu nie obejmuje zatem obowiązku wyrównania wszystkich szkód ustalonych detalicznie, pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią członka bliskiej rodziny, gdyż ze swej natury jest to kompensacja o charakterze ryczałtowym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 24 października 2007 roku, IV CSK 194/07; z 16 kwietnia 2008 roku, V CSK 544/07, czy z 16 października 2008 roku, II CSK 143/08).

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, w ocenie Sądu w świetle wyników postępowania dowodowego istnieją podstawy do uznania, że wskutek wypadku, w którym śmierć poniósł S. G., doszło do znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej jego rodziców.

Po przeniesieniu na S. G. własności gospodarstwa rolnego w drodze darowizny, zasadniczo stał się on jedynym żywicielem rodziny. Oprócz pracy na stanowisku ochroniarza, wolny czas poświęcał na pracę w gospodarstwie oraz jego rozwój i modernizację. Żaden z powodów nie pracował poza gospodarstwem rolnym. Pod nieobecność najmłodszego syna, spowodowaną jego pozarolniczą aktywnością zawodową, J. i M. małżonkowie G. wykonywali drobne prace ręczne na roli. Prace mechaniczne tj. opryski i oranie należały do obowiązków S. G.. Jedynym źródłem utrzymania całej grupy rodzinnej, w tym i powodów, stanowił dochód ze sprzedaży truskawek, czarnej porzeczki i wiśni. Wysokość tego dochodu była w głównej mierze uzależniona od gospodarności i zaradności zmarłego syna powodów. To na nim spoczywał w znakomitej większości ciężar zapewnienia właściwego poziomu upraw poprzez wykonanie mechanicznych prac rolniczych, zastosowania nawozu, zbiorów owoców i ich sprzedaż po najbardziej atrakcyjnej cenie w punkcie skupu. Zmarły miał w perspektywie rozwój gospodarstwa rolnego i zwiększenie jego rentowności – planował zakup maszyn rolniczych oraz dodatkowego gruntu, jak również zmodernizowanie kanalizacji. Na ten cel chciał pozyskać środki pieniężne z funduszy unijnych. Oboje powodowie wiązali swą przyszłość ze zmarłym synem. Liczyli, że przejmie on prowadzenie gospodarstwa rolnego, rozwinie tę działalność i w ten sposób zapewni powodom źródło utrzymania oraz niezbędną pomoc i opiekę w jesieni ich życia. Nagła śmierć najmłodszego syna przekreśliła te wszystkie plany.

Pogorszenie się sytuacji życiowej powodów po śmierci S. G. wyraża się nie tylko w utracie osoby, z którą wiązali oni realne i uzasadnione nadzieje na zapewnienie im dalszego utrzymania, lecz również w braku możliwości korzystania z majątku zmarłego. Jedyną spadkobierczynią zmarłego została jego małoletnia córka J.. Do czasu uzyskania przez nią pełnoletności, zarząd nad tym majątkiem sprawuje jej matka A. Ś.. Kobieta ta skonfliktowała się z powodami i zamontowała zamki we wszystkich pozostałych pomieszczeniach, które w umowie darowizny z 2009 roku nie zostały objęte służebnością osobistą ustanowioną przez zmarłego na rzecz powodów. Powodowie nie mogą również uprawiać gospodarstwa rolnego za wyjątkiem użytkowania 0,20 ha gruntu, objętego służebnością osobistą w umowie darowizny. Powierzchnia gruntu mogącego być przedmiotem uprawy ze strony powodów jest zbyt mała, aby stać się dla nich źródłem utrzymania. Okoliczność ta zmusiła ich do podjęcia pracy zarobkowej.

Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że z tytułu sprzedaży płodów rolnych (truskawek, wiśni i czarnej porzeczki) uprawianych w gospodarstwie rolnym stanowiącym przed śmiercią własność S. G., możliwy do osiągnięcia w perspektywie pięcioletniej zysk wyniósłby 140.104,70 zł. W ocenie Sądu dokonując estymacji rentowności gospodarstwa rolnego, należy – jak słusznie zauważył pozwany (k. 143) oprzeć się na cenach obowiązujących w punkcie skupu owoców w B., w którym za życia S. G. sprzedawał zbiory. Obrazują one bowiem realne, pewne, możliwe do uzyskania dochody z tytułu tej działalności rolniczej. Roczny dochód z gospodarstwa rolnego zmarłego wyniósłby zatem 28.021 zł (140.104,70 zł/5 lat), co oznacza, że miesięczna wysokość dochodów każdego z powodów wyniosłaby kwotę nie niższą, niż 467 zł [(28.021 zł/5 osób)/12 miesięcy].

Średnia długość życia kobiet w Polsce wynosi 81 lat, zaś mężczyzn 73 lata, co Sąd traktuje w kategorii notoryjności. W chwili śmierci syna S. powódka miała 53 lata, zaś powód 55 lat. Oznacza to, że powódka mogłaby liczyć na dostarczanie jej przez syna środków utrzymania średnio jeszcze przez 336 miesięcy, zaś powód przez 216 miesięcy. Iloczyn tego okresu czasu przez miesięczną wysokość dochodów każdego z powodów ilustruje zatem hipotetyczną wysokość pomocy materialnej, jakiej każdy z nich mógłby otrzymać, gdyby nie śmierć syna. W wypadku J. G. (2) wynosi ona 147.572 zł (467 zł * 316 miesięcy), zaś w przypadku M. G. wynosi ona 100.872 zł (467 zł * 216 miesięcy). Tym samym, w świetle powyższych rozważań, zasądzenie na rzecz każdego z powodów tytułem dodatkowego odszkodowania kwoty po 50.000 zł, ponad wypłacone już przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego kwoty po 15.000 zł nie może zostać uznane za kwoty wygórowane. Ustalając wysokość odszkodowania Sąd miał także na względzie mniej wymierne elementy, takie jak pomoc zmarłego w pracach domowych, w remontach czy w razie pogorszenia się stanu zdrowia powodów. Zdaniem Sądu żądanie powodów odnośnie wysokości dodatkowego odszkodowania zasługiwało więc na uwzględnienie w całości.

O odsetkach od obu kwot orzeczono na podstawie art. 481 k.c. Pismem z 3 lutego 2012 roku powodowie zgłosili pozwanemu swoją szkodę, która obejmowała zarówno żądanie zadośćuczynienia, jak i odszkodowania. Zgodnie z

dyspozycją art. 817 k.c. pozwany miał 30 dni na zaspokojenie ich roszczeń. Zgłoszenie szkody pozwany zakład ubezpieczeń otrzymał 13 lutego 2012 roku. Świadczenia strony powodowej stały się wymagalne z dniem 13 marca 2012 roku. Tym samym uzasadnione jest żądanie odsetek od dnia następnego tj. od 14 marca 2012 roku.

Na zasadzie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powodów kosztami sądowymi ponad już dotychczas poniesione oraz nie obciążył ich obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i okoliczności leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego oraz sytuacji życiowej. Powinny one być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego. W stanie faktycznym niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że zasady współzycia społecznego przemawiają za nie obciążaniem powodów kosztami procesu ponad dotychczas poniesione. Wprawdzie w niniejszym postępowaniu powództwo strony powodowej zostało uwzględnione w części, lecz celem świadczenia uzyskanego tytułem naprawienia szkody majątkowej czy niemajątkowej jest przede wszystkim poprawienie sytuacji życiowej powodów, a nie zaspokojenie należności z tytułu kosztów sądowych (por. § 34 – 38 wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 26 maja 2009 roku w sprawie K. przeciwko Polsce, nr skargi (...)). J. i M. małżonkowie G. są osobami starszymi. Powódka pracuje w sortowni owoców, zaś powód pracuje dorywczo bez rejestracji jako pomocnik murarza. Od 16 maja 2013 roku zarejestrowany jest w Powiatowym Urzędzie Pracy w R. jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Stan zdrowia M. G. jest zły – choruje on na nadciśnienie tętnicze i ma problemy z płucami. Wszystkie wymienione powyżej okoliczności pozwalają zdaniem Sądu przyjąć, iż złożona sytuacja życiowa powodów stanowi szczególnie uzasadniony wypadek, wypełniając tym samym dyspozycję przepisu art. 102 k.p.c. Dodatkowym argumentem za nie obciążaniem strony powodowej obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego jest okoliczność, iż pozwany zakład ubezpieczeń posiada stałą obsługę prawną, stąd też stać go na pokrycie we własnym zakresie kosztów wynagrodzenia pełnomocnika.

W toku procesu, w związku z częściowym zwolnieniem powodów od kosztów sądowych powstały nieuiszczone koszty sądowe, obejmujące: wynagrodzenie biegłych sądowych w łącznej wysokości 4.111 zł oraz brakującą opłatę sądową od pozwu w wysokości 13.000 zł. Obowiązkiem ich poniesienia, stosownie do dyspozycji art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. 2016, poz. 623 ze zm.) należało obciążyć pozwanego proporcjonalnie do tego, w jakiej części przegrał on proces (77 %). Sąd nakazał zatem pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych kwotę 13.088 zł.

Wysokość zasądzonych na rzecz powodów od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego ustalono w oparciu o regulację zawartą w przepisach § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. 2013, poz. 461), przy uwzględnieniu tego, że powodowie wygrali proces w 77 %.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.

Dn. 13 IV 2017 r.